

GAZETA LWOWSKA

*Biblioteka Jagiellońska
Lwów*

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążcza 31, ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążcza 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje owarie wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji
200 mk.

PRENUMERATA:
miesięcznie
we Lwowie bez dostawy 4000 — Mk.
we Lwowie z dostawą 4500 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce 4300 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach 6000 — Mk.
Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”,
Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Bomba pękła!

ZERWANIE KONFERENCJI PARYSKIEJ.

Paryż, 4 stycznia. (PAT). Havas. Konferencja zakończyła się dziś. Poincaré i Bonar Law wydali po pauzie południowej oświadczenie, stwierdzając brak zgodności w kwestji reparacyjnej. Oświadczenia te zostaną opublikowane. Delegacja angielska odjedzie jutro rano, zaś delegacja belgijska jutro wieczorem.

Jutro odbędą się jeszcze narady między delegacją francuską, belgijską i włoską.

Już wczorajsze doniesienia z Paryża składały się na bardzo niepokojący horoskop. Czytelnicy sami z przedstawionych niżej linii wytycznych Francji i Anglii przekonują się, że o sprowadzeniu takich rozbieżności do wspólnego kierunku nie mogło być mowy. Chyba, że jedna ze stron spornych byłaby kapitulowała. Kapitulacja taka jednak zadalaby głęboki cios powadze mocarstwa, które zdecydowałoby się na nią. Można więc śmiało powiedzieć, że losy konferencji paryskiej rozstrzygnięte zostały z chwilą, gdy projekty francuski i angielski podane zostały do wiadomości.

Anglia wystąpiła mianowicie z propozycjami tego rodzaju, że włoska „Idea Nazionale” słusznie zapytała, czy je sformułowano w Londynie, czy też... w Bernie? Autor projektu, Bradbury, dowiódł, że umie być konsekwentnym, ani na włos nie ustąpił ze stanowiska, które zajmował w komisji reparacyjnej i które już dawno przedtem tylekrotnie groziło rozsadzeniem ententy.

Angielska teza przedłożona w Paryżu równa się zniweczeniu traktatu wersalskiego na korzyść Niemiec. Zmieniając ustalony poprzednio plan wypłat niemieckich, komisję odszkodowań pozbawia tych nawet praw, jakie posiadała dotąd. Kwestję gwarancji projekt angielski zbywa milczeniem, a nawet wyraźnie żąda, by Francja zrzekła się środków przysługujących jej na podstawie traktatu wersalskiego celem przymuszenia Niemiec, iżby dopełniły przyjętych zobowiązań.

Prócz tej germanofilskiej tendencji jaskrawo zaznaczył się w projekcie angielskim bezwzględny egoizm wyspiarskiego królestwa. Projekt na Francję, która tyle ucierpiała skutkiem wojny, przerzucić pragnął gros ciężarów, gros zysków zaś zastrzegł dla Anglii przy rozliczaniu długów międzysojuszniczych.

Jużci przytoczenie takich propozycji równałoby się ze strony Francji samobójstwem. Poincarému nie pozostało nic innego, jak je odrzucić. Belgja i Włochy poszły tą samą drogą.

Tak więc Anglia nie zawahała się za podszepciem Niemiec zdruzgotać koalicję, która była dotąd jedyną gwarancją pokoju europejskiego. Nawet Lloyd George bał się pójść tak daleko, jak to obecnie Bonar Law uczynił.

Następstwa zerwania konferencji nie dadzą na siebie długo czekać. Rozzuchwalone poparciem Anglii — Niemcy już teraz zapowiadają, iż żądania Francji są nie do przyjęcia. Wobec tego Francja będzie zmuszona wziąć od Niemiec produktowe zastawy, tzn. zasekwestrować lasy państwowe i kopalnie węgla, jakoteż wprowadzić

podatek od węgla i 26 proc. opłaty od wywozu. Obliczają, że dla przeprowadzenia tych sankcji karnych potrzeba będzie trzech dywizji wojska, by stłumić ewentualne niepokoje.

Liczą się z tem, że Anglia, wierna swej dotychczasowej dewizie, obojętnie do wiadomości nie przyjmie zarządzeń francuskich, że przeciw nim zaprotestuje...

Jak daleko te możliwości sięgnąć mogą, trudno dzisiaj przewidzieć. W każdym razie sprawie pokoju zerwanie konferencji paryskiej nie wyjdzie na użytek.

O czem pamiętać winni ci, którym w razie wybuchu nowej pożogi wojennej największe groziłoby niebezpieczeństwo!

Oboleński na audyencji u Prezydenta Rzpltej.

Wczoraj o godz. 11.30 Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audyencji w Belwedercie p. Leonidasa Oboleńskiego, przedstawiciela pełnomocnego R. S. F. R. S., posiadającego prawa posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego.

Przy wręczeniu pisma uwierzytelniającego poseł wygłosił następującą mowę: Panie Prezydencie! Mam honor doreczyc Panu pismo uwierzytelniające, przez które rząd mój akredytuje mnie przy Panu w charakterze posła. Przystępując do wykonania obowiązku posła R. S. F. R. S. w Polsce, zdaję sobie w zupełności sprawę z tej wielkiej, poważnej odpowiedzialności, którą związana jest moja praca, ale jednocześnie głęboko wierzę, że będę w stanie przezwyciężyć wszystkie te trudności, korzystając z życzliwego Pańskiego poparcia. Podstawowym zadaniem, które bieżąco stawiam w mej działalności, jest przede wszystkim wytworzenie atmosfery wzajemnego zaufania pomiędzy naszymi państwami w przekonaniu, że to właśnie wzajemne zaufanie winno stanowić

niewzruszone podstawy dobrych stosunków sąsiedzkich,

grunt dla gospodarczego zbliżenia obu państw, co jest faktem bardzo potrzebnym dla wzajemnej współ-

pracy w sprawie budowy naszych gospodarstw narodowych. Głęboko wierzę w możliwość takiej współpracy, która, zdaniem mojem, winna być rekończnią gospodarczego i kulturalnego rozwoju obu naszych państw i stać się mocną gwarancją pokoju na wschodzie Europy.

Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział następującą mową: Panie Pośle! Przyjmując od Pana listy wierzytelne, na mocy których zostaje Pan akredytowany w charakterze posła rosyjskiego w Polsce, korzystam ze sposobności, aby wyrazić głębokie przekonanie, iż ta chwila będzie punktem wyjścia dla konsekwentnej pracy, zmierzającej

do ustalenia i utrwalenia poprawnych i dobrych sąsiedzkich stosunków,

nawiazania węzłów ekonomicznych między Polską a Rosją, opartych na ścisłym przestrzeganiu i wykonaniu zobowiązań, przyjętych i będących wyrazem obustronnej woli do wprowadzenia w życie nie tylko litery, ale i ducha naszego traktatu, który jest traktatem pokoju. Wysokie zdolności p. posła i wyrażona tutaj jego dobra wola każą mi żywić nadzieję, że współpraca nasze w kwestji zachowania i rozwoju dobrych stosunków między obu państwami będzie niewątpliwie owocną.

Z komisji regulaminowej Senatu.

Z Warszawy donoszą: Komisja regulaminowa Senatu rozpoczęła na dzisiejszem posiedzeniu drugie czytanie regulaminu.

Przedstawiciel Ministerstwa skarbu zakwestjonował prawo komisji do swobodnego ustanawiania dyjet senatorów i Marszałka Senatu. Powołując się na przepis ustawy z grudnia 1921 r., stanowiący, iż żaden wydatek nie może być uchwalony bez zgody Ministra skarbu.

Referent komisji prof. Buzek wyjaśnił stanowisko komisji w tej sprawie, oświadczając, iż konstytucja w interesie niezawisłości Sejmu i Se-

natu od władzy rządowej w art. 24. stanowi, iż wysokość dyjet ma być określona regulaminem uchwalonym przez Sejm i Senat. Tego przepisu konstytucji cytowana ustawa nie może w żaden sposób zmienić. Do głosowania w tej sprawie przystąpi komisja na następnem posiedzeniu.

Następnie poddano drugiemu czytaniu artykuły od 1—25, które przyjęto z małemi zmianami, według brzmienia projektu komisji. Pierwsze posiedzenie plenarne Senatu odbędzie się w przyszłym czwartek.

Stosunki z zagranicą.

* Warszawski „Kurjer Polski” donosi, że dziennikami angielskimi, że rząd kanadyjski w najbliższym czasie zamierza utworzyć biura werbunkowe dla emigrantów, między innymi w Warszawie i Lwowie.

* Ministerstwo przemysłu i handlu rozesłało do stowarzyszeń kupieckich informacje o handlu Polski z Turcją, zwracając główną uwagę na Konstantynopol, do którego zjeżdża mnóstwo

kupców z Azji Mniejszej, Persji i Kaukazu.

* Poseł japoński w Warszawie Kawakami oświadczył, że niebawem nastąpi otwarcie izby handlowej polsko-japońskiej.

* W Zagrzebiu odbyło się zebranie tegoż stowarzyszenia polsko-jugosłowiańskiego, mającego za zadanie zbliżenie kulturalne Polski i Jugosławii.

Pos. Wł. Grabski o reformie skarbowej.

B. Minister poseł Władysław Grabski w wywiadzie z „Gazetą Poranną” podzielił się swymi uwagami na temat przyszłej reformy skarbowej.

Najważniejszym zagadnieniem skarbowym jest dostosowanie się do tego, że marka polska nie jest miernikiem wartości. Fakt ten uznał już instytucje społeczne, związki i przedsiębiorstwa prywatne, których wszystkich zarobki ulegają podwyżce procentowej w pewnej skali zależności od zwykłej cen, czyli od spadku marki.

Podobnie — zdaniem p. Grabskiego muszą ulegać podwyżkom dochody skarbu. Marka jest dziś rzeczą płynną. Dlatego podczas układania preliminarza budżetowego w szereg dziedzin powinno się przyjmować jednostkę, której wartość istotna nie ulega zmianie n. p.

korca żyta. Budżet tak będzie ścisły, podczas dy oparty o markę polską będzie najzupełniej fiksycznym.

Taksamo w kolejnictwie trzeba przyjąć pewien procentowy stosunek taryf przewozowych do wartości towarów w miarę, jak cena towarów w markach będzie wzrastała, trzeba podnosić równolegle ceny w markach za przewóz. Wówczas Państwo ochroni się przed stratami w dziedzinie kolejniczej.

P. Grabski podniósł, że wprowadzenie nowej jednostki pozwoli uregulować sprawę zależności skarbowych, na których z powodu znisk marki traci skarbu Państwa. Nie należy jednak myśleć o wprowadzeniu nowej jednostki monetarnej przed stworzeniem równowagi budżetowej.

Rozbieżne projekty Francji i Anglii w sprawie odszkodowań.

W uzupełnieniu wczorajszych doniesień podajemy dzisiaj dokładne streszczenie rozbieżnych projektów Francji i Anglii w sprawie odszkodowań.

PROJEKT FRANCUSKI.

Projekt francuski przedłożony konferencji wskazuje, że Francja pragnąc gorąco pracować w ścisłym porozumieniu z sojusznikami nad utrwaleniem pokoju opartego na wykonaniu traktatu, wychodzi z założenia, że wykonanie przez Niemcy zobowiązań odszkodowawczych jest elementarnym wymogiem sprawiedliwości. Program francuski zawiera następujące punkty:

1) Rozwiązanie kwestji długów międzysojuszniczych.

2) Przyjęcie zasad dotyczących stabilizacji marki niemieckiej i reorganizacji finansów Rzeszy.

3) Postanowienia dotyczące moratorium i gwarancji, które Francja uważa za niezbędne.

Odnosnie do pierwszego punktu uważa Francja, że nowe żądania niemieckie są nie do przyjęcia. Francja nie może się zgodzić na jakąkolwiek redukcję sumy odszkodowań, ponieważ nawet te sumy, które Niemcy mają zapłacić, nie wystarczają na pokrycie kosztów odbudowy zniszczonych obszarów, oraz na pokrycie sum przeznaczonych na renty dla inwalidów. Francja uznalaby może redukcję sum odszkodowawczych tylko w tym wypadku, gdyby sojusznicy zgodzili się na przyjęcie nowego układu w sprawie ich wiarygodności w stosunku do Niemiec. Program francuski przedstawia francuski punkt widzenia w sprawie długów międzysojuszniczych uwzględniając ujawnioną przez Anglię skłonność zręczenia się, względnie redukcji swoich żądań względem Niemiec. Francja nie może wpłacić ani sumy, ani procentów od sumy długów zaciągniętych, dopóki rząd Rzeszy nie uiszczy kwot odpowiadających udziałowi Francji w bonach serji A. i B.

Dalej jako środek zachęcenia Niemiec do wcześniejszych spłat, przewiduje projekt francuski dyskontowanie według słusznej stopy procentowej spłat niemieckich, któreby były uiszczone przed terminem, oraz popieranie niemieckich pożyczek wewnętrznych.

Co się tyczy reorganizacji finansów niemieckich, to Francja uważa, że odcyński projekt winien zawierać: 1) opracowanie planu stabilizacji waluty niemieckiej, 2) przywrócenie równowagi budżetu niemieckiego, 3) zaprzestanie dyskontowania bonów skarbowych przez Bank Rzeszy, 4) wzmocnienie zarządzeń utrudniających odpływ kapitałów niemieckich. Zarządzenia te dotyczyłyby kontroli komitetu gwarancyjnego nad wykonaniem całkowitego planu, a równocześnie polegałoby na przeprowadzeniu przez rząd Rzeszy odpowiednich środków w drodze ustawodawczej i administracyjnej.

Gdyby Niemcy nie przyjęli na siebie przewidzianych w projekcie francuskim zobowiązań, albo gdyby po przyjęciu ich nie wykonały, uchybienie takie byłoby uważane za uchybienie umyślne, poczem niezwłocznie i automatycznie nastąpiłoby zastosowanie sankcji karnych. Komitet gwarancyjny zostałby przeniesiony do Berlina.

Rząd francuski jest zdania, że Rzesza niemiecka jest zdolna przy współdziałaniu przemysłu niemieckiego wypełnić w r. 1923 przewidziane na ten rok spłaty odszkodowawcze. Gdyby jednakże mimo to udzielone było Niemcom moratorium, to mogłoby to nastąpić nie inaczej, jak pod warunkiem, że nie wpłynęłoby to na wysokość ogólnej sumy odszkodowań, oraz że towarzyszyłoby temu otrzymanie odpowiednich zastawów. Wreszcie moratorium takie mogłoby być najwyżej dwuletnie i w czasie jego trwania musiałyby być w dalszym ciągu uiszczane spłaty z tytułu kosztów utrzymania armii okupacyjnych i komisji kontroli oraz świadczenia w naturze. Francja uważa uzyskanie odpowiednich zastawów jako absolutnie niezbędne, wobec złej woli, jak również uważa, że natychmiast powinny być podjęte odpowiednie kroki w celu zabezpieczenia należytej produktywności przewidzianych zastawów. Program francuski opracowany został w taki sposób, aby można było uniknąć wszelkiej okupacji wojskowej nowych obszarów, z wyjątkiem chyba tego jednego wypadku, gdyby Niemcy nie zastosowały się do wszystkich zobowiązań wynikających z powyższego programu.

Co się tyczy zastawów dla zabezpieczenia świadczeń w naturze, to przewiduje projekt francuski utworzenie dwóch komisji międzysojuszniczych, jednej w Essen dla kontroli dostaw węgla i eksploatacji lasów, drugiej zaś w Nadrenji.

W razie niewykonania przez Niemcy zobowiązań, miałyby być zastosowane rekwizycje na terytorium okupowanym, a ewentualnie w okręgu Ruhry. Przewidziane w projekcie gwarancje są następujące: 1) Wczesne uzyskanie dewiz zagranicznych, niezbędnych dla eksportu z terenów okupowanych i z okręgu Ruhry, co pozwoliłoby na utrzymanie znacznych sum w gotówce, oraz na rozciągnięcie kontroli nad wydawaniem pozwoleń eksportowych. Program przewiduje różne kary za przemyślnictwo. Roczny dochód z omawianego w tym punkcie źródła można ocenić w przybliżeniu na 400 milionów marek w złocie. 2) Zasekwestrowanie dochodów celnych na terytorium okupowanym, oraz na głównych kamerach celnych okręgu Ruhry. Projekt wyłuszcza szczegółowo sposób sprawowania kontroli przez komisję międzysojuszniczą w Nadrenji, co nie wymagałoby przeprowadzenia specjalnej granicy celnej we właściwym tego słowa znaczeniu. Przy puszczałny dochód z tego źródła należy ocenić na 200 milionów mk. w złocie. 3) Zasekwestrowanie podatku węglowego na terytorium okupowanym, oraz w Zagłębiu Ruhry, coby przyniosło 400 milionów mk. w złocie. Dochód z powyższych trzech źródeł wynosiłby ogółem 1 miliard mk. w złocie. Powyższe zastawy pozwoliłyby na wywarcie energicznej presji na wielki przemysł niemiecki.

Gdyby Rzesza niemiecka uchylila się od wykonania powyższego programu, nastąpiłoby natychmiast i automatycznie zastosowanie następujących sankcji karnych: 1) Wojskowa okupacja okręgów Essen i Bochum, oraz części okręgu Ruhry, która szczegółowo zostałaby określona przez marszałka Focha. 2) Przeprowadzenie gra-

nicy celnej na wschodzie, obejmującej całość okupowanych terytoriów.

Do planu francuskiego w sprawie odszkodowań dołączono w formie aneksu dokument, który odrzuca twierdzenie angielskie, starające się wykazać, że dyskusja przeprowadzona w dniu 26. grudnia z. r. w sprawie uchybienia ze strony Niemiec w dostawach drzewa, zaskoczyła delegata angielskiego. Następnie nalega dokument na to, aby komisja odszkodowań wobec potrzeb obecnych Francji, oraz niemożności tolerowania dalszych uchybień, zwłaszcza o ile idzie o dostawę koksu, stwierdziła uchybienie ze strony Niemiec w sprawie dostaw węgla dla Francji. Dokument stwierdza w końcu uchybienia w sprawie dostaw azotu i wskazuje na matactwa dotyczące udziału Niemiec w programie wielkich prac publicznych, jakie ma być wykonane w Francji. Dokument kończy się oświadczeniem, że jedyną troską Niemiec jest dobrowolne i systematyczne uchylanie się od wszelkiego rodzaju świadczeń.

PROJEKT ANGIELSKI.

Plan angielski dotyczący ostatecznego uregulowania sprawy odszkodowań, oraz spłaty międzysojuszniczych długów opiera się na następujących zasadach:

Plan przewiduje 4-letnie moratorium w odniesieniu do spłat gotówkowych bez wpływu na świadczenia w naturze dokonywane na kredyt uregulowanie przyszłych wpłat dodatkowych. W następnym czteroleciu przewiduje projekt spłaty w wysokości 2 miliardów marek niemieckich w złocie rocznie. W następnych dwu latach w kwocie 2 i pół miliarda marek niemieckich w złocie. Po upływie tych dziesięciu lat, roczne raty wynosić będą 3 i 1/3 miliarda marek niemieckich w złocie, albo nieco mniej, nie mniej jednak niż 2 i pół miliarda marek w złocie, — a mianowicie w wysokości dokładnie ustalonej przez bezstronny trybunał. — Dla nadzoru nad sprawami finansów niemieckich, projekt angielski przewiduje utworzenie w Berlinie międzysojuszniczej Rady finansowej, w skład której wchodziłyby delegacje mianowane przez Anglię, Francję, Włochy, Belgię, oraz delegacja Stanów Zjednoczonych i delegat jednego z państw centralnych pod przewodnictwem ex officio niemieckiego ministra finansów, który jednak przy głosowaniu z reguły nie będzie miał prawa głosu z wyjątkiem wypadków podziału głosów delegatów po połowie. Jeżeli Rada nadzorcza jednomyślnie postanowi, że stan niemieckich finansów jeszcze przed upływem pierwszego czterolecia jest tego rodzaju, że pozwala na przyspieszenie gotówkowych wpłat, to będzie mogła zarządzić takie przyspieszenie spłat w wysokości 2 miliardów marek niemieckich w złocie rocznie z zastrzeżeniem, że przyspieszenie to jednak nie może nastąpić przed upływem dwuletnim, oraz że zarządzeniu temu muszą towarzyszyć także przystosowania dalszych rat, aby ogólna suma w żadnym razie nie została przez to powiększona. Obligacje niemieckie mają formę 5% bonów i będą następnie przez rząd niemiecki wykupione. Warunki wykupu przewiduje się dogodnie, przyczem przewidziany jest termin 32-letni. Bony te będą dwuseriowe. Pierwsza seria będzie zawierała stałe raty, podnoszące się stopniowo do dwu i pół miliarda marek niemieckich w złocie, zaś druga seria będzie zawierała dodatkowe spłaty ponad kwotę dwa i pół miliarda marek w złocie rocznie, poczynając od II. roku hadal. Jakkolwiek nie umorzono, to jednak wykupienie przed terminem nie jest wykluczone, a przytem na takich dogodnych warunkach, że o ile kredyt niemiecki zostanie przywrócony, procent od wykupionych bonów i edzie w stanie pokryć zarówno procenty, jak i raty nieumorzone niemieckich pożyczek, zaciągniętych na rynku dla tych celów. Takie postawienie kwestji pobudzi Niemcy do zaciągnięcia pożyczek w jak najkrótszym czasie, ponieważ w ten sposób będą one mogły przeprowadzić konwersję pożyczki bezterminowej na pożyczkę terminową bez powiększenia rocznego obciążenia z tego tytułu, a także zastąpienia obecnych obligacji, wręczonych rządowi zagranicznym przez normalną pożyczkę zagraniczną, znajdującą się w rękach prywatnych posiadaczy. — Przewidziane w projekcie angielskim, a dotyczące ostatecznego uregulowania sprawy odszkodowań,

Oraz sprawy długów międzysojuszniczych bony niemieckie nie są przeznaczone dla umieszczania ich na rynku, a raczej mają one służyć tylko dla rozrachunku. Uruchomienie niemieckiego długu odszkodowawczego ma być uskutecznione w drodze pożyczki, która miałaby być użyta na wykupno oryginalnych bonów.

Aby dać Niemcom możliwość przywrócenia równowagi budżetowej i stabilizacji, jest absolutnie koniecznym, aby zostały one całkowicie zwolnione w pierwszym okresie od wypłat w walutach zagranicznych, oraz aby świadczenia rzeczowe zmniejszone zostały do minimum z wyjątkiem zresztą tych wypadków, w których państwo zainteresowane w świadczeniach jest skłonne płacić za nie w gotówce.

W każdym razie jest koniecznym, aby nałożone z tytułu odszkodowań dostawy koksu dla Francji i węgla dla Włoch, oraz dostawy substancji barwnikowych były w dalszym ciągu uskuteczniane i podczas pierwszych 4-ech lat choć ewentualnie w rozmiarach nieco mniejszych. Bardziej dokładne ustalenie tych ilości może być dokonane dopiero w drodze rokowań. Powyższy plan reparacyjny miałby być zaproponowany Niemcom pod następującymi warunkami:

1) Że przedsięwzięłyby one akcję, zmierzającą do stabilizacji marki niemieckiej zgodnie z zaleceniami, jakie znajdują się w listopadowym raporcie większości komitetu rzeczoznawców zagranicznych, których opinii zasięgnął rząd niemiecki, oraz że przywróciłyby one równowagę swego budżetu w okresie czasu, który mógłby być n. p. oznaczony na 6 miesięcy dla stabilizacji marki, zaś na dwa lata dla przeprowadzenia reformy budżetowej.

2) Niemcy zgodziłyby się na finansową kontrolę co do punktualnego wykonania wymienionych w punkcie pierwszym reform.

3) Jeżeliby Niemcy nie wykonały zlecenia Rady nadzorczej czy to w sprawie równowagi budżetowej, czy też wykonania na nowo ustalonych zobowiązań, w takim razie musiałyby się one poddać wszelkim środkom, jakiego zostałyby jednomyślnie zdecydowane przez mocarstwa sojusznicze, nie wyłączając przymusowego zaskwestrowania dochodów niemieckich, a nawet okupacji wojskowej terytorium niemieckiego, leżącego poza strefą obecnej okupacji.

Co się tyczy długów sojuszniczych, to projekt angielski zawiera następujące propozycje (z zastrzeżeniem, że powyższe wymienione propozycje dotyczące odszkodowań zostaną przyjęte i że zaniechane będą wszelkie innego rodzaju propozycje co do zastawów i gwarancji, oraz propozycje stosowania sankcji karnych z wyjątkiem tych, jakie przewiduje projekt angielski):

1) Depozyty w złocie, znajdujące się obecnie w angielskim banku jako zabezpieczenie długów międzysojuszniczych, mają być użyte na zniesienie tych długów. Wartość tych depozytów stanowi załedwie część wysokości rzeczonych długów sojuszniczych

2) Pierwsza seria bonów niemieckich, jaką ma otrzymać Francja z tytułu wojennego długu Belgii, oraz 1 i pół miliarda marek w złocie z tej pierwszej serii bonów, które mają otrzymać Włochy jako ich udział w odszkodowaniu, mają być przekazane Wielkiej Brytanii.

3) Miałoby nastąpić wzajemne wyrównanie długów, jakie wynikły między sprzymierzonymi w drodze wypłacenia zaliczek na potrzeby prowadzenia wojny, to znaczy miałyby być całkowicie skreślone wszelkie kontrżądania pod warunkiem, że dłużnicy przekazałyby swoje udziały w drugiej serii bonów niemieckich do wspólnego funduszu dla jego podziału między państwa zadłużone wobec Stanów Zjednoczonych, a to proporcjonalnie do zadłużenia każdego z nich.

Główne zasady planu angielskiego są zatem następujące:

1) Ustalenie minimum zasadniczego długu niemieckiego zgodnie z opinią, wyrażoną przez rzeczoznawców finansowych co do zdolności płatniczych Niemiec plus pewne quantum dodatkowych zobowiązań, ustalonych w taki sposób, aby nie obciążały Niemiec ponad miarę i mogących ewentualnie być zredukowanymi, a nawet całkiem skreślonymi przez odpowiedni bezstronny trybunał.

2) Zastąpienie obecnie ustalonych zobowiązań dla europejskich sojuszników szeregiem odpo-

wiednich umów z Anglią, na mocy których ulęgięby redukcji wszystkie długi międzysojusznicze w drodze przekazania obligacji niemieckich na rzecz Anglii, a kontyngent niemiecki z wypłaty ponad ustalone minimum byłby użyty na spłatę długów europejskich wobec Ameryki.

3) Danie Niemcom zachęcających warunków, aby je skłonić do przyspieszenia terminowych spłat rocznych. Pierwotnie ustalony dług niemiecki wyraża się w 50 miliardach w złocie, płatnych w 32 latach, przyczem odnośne bony niemieckie nie dawałyby żadnego procentu przez pierwsze cztery lata, 4% w następnych czterech latach, a 5% w dalszych latach. Żadne przymusowe spłaty nie są przewidziane z tytułu amortyzacji długu, jednakże nie są wykluczone takie spłaty amortyzacyjne, o ileby przywrócony kredyt niemiecki na to pozwalał.

Korzyści wypływające z przyjęcia planu angielskiego polegają na tem, że umożliwiłby on odrodzenie kredytu niemieckiego, doprowadzając do uzyskania bardzo znacznych sum na cele odszkodowawcze, podczas gdy uporczywe domaganie się zastosowania środków gwałtownych względem Niemiec doprowadziłoby jedynie do całkowitego zniszczenia kredytu niemieckiego. W razie gdyby przyjęcie planu angielskiego doprowadziło do szybkiego odrodzenia kredytu niemieckiego i Niemcy byłyby w możności zaciągnięcia pożyczek dla spłaty w całości ustalonych rat rocznych już w przeciągu kilku najbliższych lat, to wartość zobowiązań mogłaby być określona na sumę nie większą niż 30 miliardów w złocie, a nawet może mniejszą. Gdyby to nastąpiło, sprzymierzeni byłiby w posiadaniu owych 30 miliardów, a Niemcy byłyby niewątpliwie w możności zapłacenia drugiej serii bonów, a następnie również rychłego wykupienia tychże bonów. W tym wypadku ta druga seria bonów przedstawiałaby wartość co najmniej 6 i 1/4 procentu, czyli 7.10 miliarda. Zgodnie z powyższym obliczeniem, cała suma indemnizacyjna zostałaby uzyskana w przeciągu mniej więcej 12 do 15 lat (przytem poważna część już w ciągu pierwszych 10 lat) i mogłaby być oceniona w wysokości ponad 37 miliardów. Robiąc nawet najgorsze przypuszczenie, że żadna z niemieckich pożyczek nie da się urzeczywistnić ani obecnie ani w przyszłości i że druga seria bonów miałaby odpisać, a Niemcy płaciłyby jedynie procenta od pierwotnej sumy bonów jako stałą roczną ratę w sumie początkowej po powyższych czterech latach 2 miliardy, a która to suma po następnych czterech latach podniosłaby się do 2 i pół miliarda, to nawet i w tym najgorszym wypadku ogólna suma indemnizacyjna, licząc 5%, wynosiłaby 39.5 miliardów marek. Nałożony w ten sposób na Niemcy ciężar, który jednak może być zredukowany, o ile Niemcy zaciągną pożyczkę na dogodnych warunkach, pokryje ich zobowiązania finansowe.

Z Tymczasowej Rady miejskiej.

DYSKUSJA MIĘSNA I TEATRALNA.

(mg.) Więcej urozmaicone, niż zazwyczaj, było wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej. Poruszono bowiem kwestię drożyzny, co wywołało tem większe zainteresowanie, że pierwszy mówić o niej począł mistrz cechu rzeźnickiego; uchwalaono w tej sprawie szereg wniosków, które może istotnie wpłynęłyby na poprawę stosunków, gdyby tylko z całą surowością wprowadzono je w życie.

Obradom przewodniczył w zastępstwie chorego prez. Neumanna wiceprez. dr. Stahl.

R. Marecki interpelował prezydium przed porządkiem dziennym w sprawie opieszłości miejskiego Biura technicznego, które odwieka za twierdzenie planów budowlanych i wskutek tego wstrzymuje budowę domów, co fatalnie pogarsza w mieście kwestię mieszkaniową. Przewodniczący odpowiedział, że wprawdzie fakt przytoczony przez przedmówcę, była to t. zw. „parcelacja dzika”, jednak prezydium zajmie się zbadaniem tej kwestji, która ma wielkie znaczenie dla sprawy mieszkaniowej.

R. Chajes wziął w obronę handlarzy straganowych domagając się rewizji czynszów za place, które to opłaty są zbyt wysokie. Wniosek nagły w tej sprawie uchwalono przy akompania-

mencie oklasków licznie zgromadzonych na galerji interesowanych.

R. Kotowicz, występując przeciw ogólnemu drożyznianym, wskazał jako główną przyczynę drożyzny mięsa masowy wywóz towaru zagranicę, oraz paskarstwo uprawiane przez grosistów. Na dowód przytacza mowca nazwiska przedsiębiorców, którzy mimo zakazu województwa, uprawiają wywóz: Kopecki, Uzarski Jan, Wanałowicz, Kościoszko, Szumański, Dorocha, Kuszczynski, Drzewicki z Drohobycza, Bakalarz, Mirkiewicz, bracia Ekiertowie i Mączak. Mowca prosi prezydium, by zajęło się sprawą uregulowania cen en gros, oraz uwidocznieniem tych cen na specjalnych tablicach.

R. Rybicki obwiniał zarząd Rzeźni miejskiej o przetrzymywanie wielkich ilości mięsa w chłodniach, do czasu, gdy ceny podskoczą i domagał się zapobieżenia tym nadużyciom. R. Chrystowski wyraził zdziwienie, że r. Kotowicz, który w swoim czasie tak usilnie dążył do wprowadzenia wolnego handlu, dziś gorszy się samowolą handlarzy, oraz zaproponował zwrócenie się do Sejmu z żądaniem uchwalenia cen maksymalnych dla producentów na zboże i mięso. Następnie przemawiali rr. Ohly i sen. Thullie, który wniósł, by odnieść się do ministerstwa o wstrzymanie wydawania zezwoleń wywozu żywności zagranicę. Wszystkie wnioski przyjęte en bloc wszystkimi głosami.

W porządku dziennym podjęto powtórnie przerwana na poprzednim posiedzeniu dyskusję teatralną, która przeciągnęła się tak długo, że koniec jej odłożono jeszcze do następnych obrad Rady.

R. Chajes zwrócił uwagę, że teatr powinien koniecznie mieć stałą subwencję, natomiast zniżyć bilety wstępu. Mowca przedłożył wniosek, by polecić komisji teatr. poddanie ścisłemu rewizjom sprawę cen biletów. R. Krausowa podniosła, że teatr powinien opierać się o stałą podstawę finansową i mieć kapitał zakładowy i obrotowy. Deficyt obecny jest zrozumiały z powodu koniecznego przeprowadzenia oddzielenia opery i dramatu od operetki, przebudowy budynku, zakupu fortepianów itp., a nawet jest skromny wobec tego, cośmy wtedy zyskali. Poruszyła dalej r. Krausowa sprawę repertuaru, który wpływa na frekwencję, jak i brak funduszy na repertuar — wkońcu domagała się wprowadzenia stałych przedstawień dla inteligencji pracującej i sfer robotniczych, jakie urządza Warszawa co czwartku z wielkim powodzeniem i z pierwszorzędym repertuarem.

Przemawiali jeszcze rr. Thullie i Soupper, który podniósł szereg czynników, utrudniających zarządowi teatru jego usiłowania.

Dyskusję przerwano z powodu spóźnionej pory — poczem odbyły się krótkie obrady tajne.

KRONIKA.

Kalendarz. Sobota, 6 stycznia. Rz.-kat.: Trze n Króli. — Gr.-kat.: Jawhenji. — Słowiański: Bojmir.

Niedziela, 7 stycznia. Rz.-kat.: 1 po Trzech Królach. — Gr.-kat.: Rożdż. Ho p. — Słowiański: Świętosława.

Poniedziałek, 8 stycznia. Rz.-kat.: Sewe yna p. — Gr.-kat. Sobor Pr B. — Słowiański: Mściława.

— „Plac Narutowicza”. Warszawski „Przebieg Wieczorny” podaje: Celem uczczenia pamięci zamordowanego Prezydenta Rzpltej Polskiej Gabriela Narutowicza, komisja specjalna przy wydziale budowlanym magistratu proponuje nazwane placem Narutowicza plac przy projektowanej w Mokotowie ulicy Batorego.

— Czwartą rocznicę chrztu bojowego i wkroczenia z odsi czą do Lwowa, przez co nawiązano na nowo łączność naszego grodu z Zachodem, od którego byliśmy odcięci, obchodzi w dniu dzisiejszym dobrze sprawie narodowej i Wschodniej Miłopolski zasłużony pułk 19 piechoty. Pamiętamy owa chwilę, gdy dzielny baon warszawski „Osięczy Lwowa” witała uroczyste reprezentacja Lwowa. Przynosił on nam otuchę i wiarę, że o nas pamiętano tam za frontem linii bojowej. W dniu 22 lutego 1921 r. powrócił 19 p. p. na stałe do Lwo-

wa, by tu oddać się pracy pokojowej nau szkoleniem żołnierzy, wschodnich kresów obrońcy.

Dzisiaj rozpoczyna swoje święto, które winno być świętem całego miasta — uroczystym nabożeństwem w kościele OO. Jezuitów. W południe urządzą poranek w sali Sokola-Macierzy; o godzinie 3 popołudniu nastąpi w Teatrze Miejskim przedstawienie dla żołnierzy 19 n. o.

— W mennicy państwowej prowadzone są prace przygotowawcze do wybitcia zdawkowych monet metalowych. Podobno obok 100 marekówek wybite będą 200 markówki.

— Kolendy układu J. Galla odśpiewa „Chór drukarzy lwowskich” w niedzielę 7 stycznia b. r. o godz. 12 w południe w kościele Archikatedralnym we Lwowie.

— Wspólny oplatek dla członków Stow. „Gwiazda” i ich rodzin odbędzie się w niedzielę 7 stycznia b. r. o godz. 6 wieczorem.

— Ciągnięcie pożyczki premijowej. Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że wobec przypadającego święta na osobie, dnia 6. stycznia, ciągnięcie 4% pożyczki premijowej w tym dniu nie odbędzie się, natomiast dnia 13. stycznia odbędzie się losowanie 2 obligacji tej pożyczki.

— Z Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza. We wtorek, 9. stycznia o godz. 6.15 przy ul. Bourlarda 5, wykład a. yst. dr. H. Mierzeckiego p. t. „O skutecznym zwalczaniu c. o. ob. wenerycznych” C. I. (z obr. św. t.) tylko dla mężczyzn.

W piątek, 12. b. m., o godz. 6.15, przy ul. Bourlarda 5, wykład dr. Korkowskiego p. t. „O szkodliwym wpływie tytoniu na organizm ludzki” (z doświadczeniami).

— Poranek w kinoteatrze „Marysienka”, n. r. a. d. z. Uniwersytet ludowy jutro, w sobotę o godz. 12 w poł. n. a. Wyświetlany będzie film p. t.: „Człowiek bez łaski” (Prometheus), pełny dramat w 5 aktach ze sławnym artystą Gunnar Tolmoss. Ob. a. ten przedstawia cierpienia wygnanców w dzikich stepach, oraz i męki tychże przy ciężkiej pracy w kopalniach Sybiru, przesłizne widoki morza, walka tonącego okrętu z rozszalałym żywiołem. Jako uzupełnienie komedia p. t.: „Precz z bucikami”. Podczas przedstawienia koncert pierwszorzędnego orkiestry. Ceny biletów 1000 Mk. bez względu na miejsce, już są do nabycia w księgarni Ludowej przy ul. Szajnochy 2, a w dniu przedstawienia o godz. 10 przy kasie. — Czysty dochód przeznaczony na Ochronkę im. Józefa Piłsudskiego.

— Zebranie dyskusyjne. Dziś, w piątek o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Klubie politycznym kobiet postępowych II. zebranie dyskusyjne. Zagaja poseł Kazimierz Bartel. Wstęp wolny dla członków Klubu politycznego kobiet postępowych, Ligi kobiet polskich, Związku kobiet polskich, Ligi niezawisłości i wprowadzonych przez nich gości.

— Sprawa Niewiadomskiego. „Gazeta Warszawska” zaprzecza wiadomości, jakoby Niewiadomski, rzekł się prawa do apelacji. Adwokat Kijński oświadczył „Gazecie Warszawskiej”, że Niewiadomski zachowuje zupełny spokój i równowagę, pęczęc normalny tryb życia więziennego. Przyjmuje on często odwiedziny najbliższej rodziny.

— Aresztowanie Nowaczyńskiego. Z Warszawy donoszą: Urzędowy komunikat o aresztowaniu p. Nowaczyńskiego wyjaśnia, że komisarz rządowy m. Warszawy, opierając się na rozporządzeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych w przedmiocie wykonania zarządzeń stanu wyjątkowego polecił internować w więzieniu p. Nowaczyńskiego za jaskrawe solidaryzowanie się ze zbrodnią popełnioną na osobie najwyższego dostojnika państwa. „Gazeta Warszawska” podaje, że obrońca Nowaczyńskiego wniósł protest do Rady Ministrów przeciw temu zarządzeniu komisarza rządu.

— Uwolnieni. „Gazeta Warszawska” donosi, że 3 b. m. uwolniono z więzienia Mokotowskiego wiceprezesa Związku Hallerczyków, Sierocińskiego i literata Ligockiego.

— Posłowie bez dachu nad głową. „Przeгляд Wieczorny” donosi, że ze świeżo wybranych posłów około 150 niema mieszkania. Komisarz rządowy zajął się umieszczeniem ich w hotelach. Dotychczas umieszczono około 50 posłów.

— Komitet budowy gimnazjum jubileuszowego im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach uprasza o nadsyłanie wszelkich listów i zapytań, oraz składek i ofiar pod adresem skarbnika Komitetu, p. dr. Stefana Uhmy, dyrektora Miejskiej Kasy oszczędności we Lwowie przy ul. Wałowej 1. 9.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7 wieczorem.

Dziś, w piątek popołudniu „Betleem”, jasełka (przedstawienie dla załogi lwowskiej); — wieczorem „Coppelia”, balet (gościnny występ N. Kirsinowej i A. Fortunato). — W sobotę popołudniu „Betleem”; — wieczorem „To co najważniejsze”. — W niedzielę popołudniu „Betleem”; — wieczorem „Lhengeln”, opera. — W poniedziałek „Coppelia”, balet (50 proc. zniżki).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w piątek „Jastrząb”. — Jutro, w sobotę popołudniu „Sublokatorka”; — wieczorem „Jastrząb”. — W niedzielę popołudniu „Sublokatorka”; — wieczorem „Roztwór prof. Pyta”, komedia. — W poniedziałek „Jastrząb”, (50 proc. zniżki).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w piątek „Japonka”. — W sobotę popołudniu „Bajadera”; — wieczorem „Japonka”. — O godz. 11 wieczorem Reduta Związku artystów scen polskich. — W niedzielę popołudniu „Słomiana wdówka”; — wieczorem „Bajadera”. — W poniedziałek „Słomiana wdówka”, operetka.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 5 stycznia godz. 10.31.

	K u r s	
	oficjalny	nieoficjalny
Marki niemieckie	200	230—250
Franki francuskie	1290	0000—0000
Franki szwajcar.	3380	0000—00
Fanty szterlingi	83000	0000—0000
Korony aust.	0000—0000	245—260
Włedeń	0000—0000	250—265
Korony czeskie	54000—00000	54500—55500
Praga, wypłata	00000—00000	5450—5600
Dolary ameryk.	17681—17910	850—18350
Dolary kandyj.	17572—17800	00000—00000
Zurych Marki pol.	300—000	00000
Lel	0000—0000	0000—0000
Liry	91000—00000	0000—0000
Budapeszt	00000—00000	000—0000
Paryż	0000—00000	00000—00000
Berlin	00—000	2,35—255

Tendencja w dolarach bardzo silna.

Z Bagateli.

(an.) Przed kurtyną zjawiają się kominiarze. Jest ich aż czterech. Zabobonni widzowie chwytają się za guzik od ubrania: szczęście niechybne. Imi i bez guzika wierzą, że ci kominiarze są zapewne dobrą wróżbą. Bo i jakże mogłoby być inaczej, skoro przodownikiem czarnego zastępu jest (jak się wyraziła moja sąsiadka z prawej strony) „najmilszy pod słońcem” Kamiński Bolesław. Dalej (tym razem spokojnie, ale co to musi być za męka dla niego!) stoi z miną wyczekującą Mirski, a za nim Brulhiński i Odrobiński, niezwykle dorodni kominiarze.

I poszczęściło się rzeczywiście nadzwyczajnie. Niewiadomo jak się ta sprawa przedstawiała: czy Bronowski (w myśl polskiej sentencji) „zastawił się — aby się postawić” — lbo, że się „postawił” na to każdy z widzów bez wahania przysięgłby.

Poza doskonałymi kominiarzami jest — najbardziej do nich kolorem zbliżona „Dama w czarnym”, sensacyjno-kryminalna burleska pióra Bebe (czytaj Bronowski), z kapitalnym Bronowskim jako jubilerem Feigenblattem. W części solowej doskonałym aktem obdarzona Osmówska, bardzo dźwięcznie śpiewająca p. Gamatti i B. Kamiński, „który, choć mały — ale hoho!” — najwięcej ożywienia wnoszący Bronowski, i w solowych, artystycznie wykonanych tańcach Godlewscy — wszyscy ci w zupełności zasługują na uznanie i oklaski, takimi nagradza ich publiczność.

Na zakończenie pełna oryginalnych i dowcipnych pomysłów „Szopka lwowska”. Biorą w niej udział niemal wszyscy artyści „Bagateli” — a jak świetnie grają, ile humoru każdy z nich wkłada w swą rolę — to najlepiej można ocenić, jeśli się jest świadkiem tej „wielkiej rewii”.

Szczery zapal dyr. Bronowskiego i jego zmysł artystyczny święcą w tym programie prawdziwy tryumf. A publiczność wie, czego się może po Bronowskim spodziewać, to też szczerze wypełnia salę i bawi się znakomicie.

Proces komunistów świętojurskich.

Dzień 32 rozprawy.

(f). Wczoraj do godziny 12 popisywało się kilku oskarżonych swą wymową i poglądami przed sądem i „salą”, w której pozostali tylko mężowie zaufania.

O godz. 12 po zarządzonej przez przewodniczącego przerwie, zabrał głos obrońca dr. Duracz z Warszawy. Sporo czasu poświęciwszy krytyce przemówienia prokuratora, usiłował zmniejszyć siłę dowodową jego argumentów. — Twierdził dalej obr. dr. Duracz, że w sprawie ujawniono, i Królikowski sam się do tego znał, iż należał do centralnego komitetu organizacji komunistycznej, lecz nie popełnił on żadnych czynów, które czyniłyby go winnym zdrady stanu. Tego mu nie udowodniono — zdaniem wiec obrony, Królikowski nie może być za to sadzonym.

W dalszym ciągu swego przemówienia przeszedł do obrony p. Grosserowej i długo mówił o listach, pisanych przez nią, które to listy oskarżona oddała Herzmanowi, a ten odnosił je na policję, skąd je dopiero po sfotografowaniu odsyłał adresatom. Dalej podkreślił prowokatorską często działalność Herzmana i Spiegla, którymi posługiwała się policja.

Po przemówieniu dra Duracza, przewodniczący odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego.

O odbudowę kultury polskiej.

Komisja współpracy umysłowej (Commission de cooperation intellectuelle) ustanowiona przez Ligę Narodów, zebrawszy się do Genewy pod przewodnictwem prof. Henryka Bergsona, uchwaliła zwrócić uwagę Rady Ligi nie niezwykle trudne warunki, w jakich się znajduje życie umysłowe niektórych krajów Europy i na konieczność przyjęcia tym krajom z pomocą. Chcąc uczynić ten apel materiałem dowodowym, oraz konkretnym przykładem i wnioskami, powierzono p. M. Skłodowskiej-Curie opracowanie materiału o potrzebach pracy umysłowej w Polsce. Wobec tego rodzeczka nasza zwraca się za pośrednictwem Ministerstwa W. R. i O. P. do wszystkich towarzyszy i instytucji, z którymi pozostaje w kontakcie, po materiały, mianowicie 1) po szczegółowe dane co do obecnego stanu życia umysłowego, w szczególności pracy umysłowej i co do położenia pracowników umysłowych, 2) wskazanie głównych braków i trudności, jakie przeszkadzają pomyślnemu rozwojowi pracy umysłowej, 3) wskazanie najpilniejszych środków zaradczych.

Związek Polskich Towarzystw naukowych, doradzając zrzeszonym instytucjom przyjęcia jednostajnych linii wyucznych, proponuje, aby zażądać pomocy Ligi Narodów przez ułatwienie nabycia dzieł periodycznych, publikacji, oraz aparatów i instrumentów do celów naukowych i przez umożliwienie podróży naukowych i studjów w zakładach naukowych zagranicą. Zabierając się do sprawy towarzystwa sporządźcie zatem mają: spis dzieł i publikacji naukowych periodycznych w językach: francuskim, angielskim, włoskim i innych uzyskanie bezpłatne, lub po bardzo dogodnych warunkach jest pożądane, spis instrumentów i przyrządów naukowych, potrzebnych do uzupełnienia laboratoriów i gabinetów naukowych, wykaz studjów (przedmiotu studjów i zakładów naukowych, w których mają być podjęte i trwanie studjów), w zagranicznych zakładach niezbędnych dla polskich uczonych, dla uzupełnienia wykształcenia, w końcu przedłożyć mają towarzystwa wykaz podjąć się mających podróży naukowych dla specjalnych badań.

Rozważając inicjatywę Komisji współpracy u-

*) Artykuł ten wychodzi z pewnym opóźnieniem z powodu nawału materiału politycznego. — Dostarczony nam został przed Zjazdem nauczycielskim szk. powsz., nie jest więc echem przeprowadzonych tam obrad. (Przyp. Red.)

mysłowej Ligi Narodów, przy sposobności przygotowania potrzebnych materiałów, widzi się, że idzie tu o odbudowę życia umysłowego w stanie, w jakim je wypadki wojny powstrzymały, względnie mu przeszkodziły. Na zachodzie na kulturę składały się wysiłki umysłowe mas w każdej dziedzinie pracy umysłowej i tych jej cząstek, bez których niemniej twórcza praca fizyczna obejść się nie może, wysiłki całego narodu; zatem i warstw niższych do takiej pracy przygotowanych. W Polsce natomiast problem ten wydaje się być czemś wyjętym z całości. Gdy bowiem o odbudowę kultury polskiej idzie, stojmy wobec faktu, nieistniejącego przed wojną na zachodzie, że w tem dziele u nas najniższe warstwy narodu polskiego jako masa, udziału widocznego nie brały. Na niwie kultury polskiej swobodnie jeszcze chwasty rosną, kwitną i dalej owocują. Tu potrzeba wogóle uprawy, miejscami zaś pogłębienia, orki. Do odbudowy kultury polskiej musimy zaprzec wszystkich obywateli bez wyjątku, zatem tych, żyjących w jasnościach światła, jak również ową masę pograżoną jeszcze w ciemnościach nocy. A noc tę sprrowadzają aż trzy zasłony przed światłem: 1) analfabetyzm, 2) niemożność korzystania z nauki elementarnej wszelkiej młodzieży bez wyjątku, przez niewykonywanie przymusu szkolnego, szczególnie po większych miastach, 3) brak przygotowania umysłowego do nauki elementarnej (wychowanie przedszkolne) u tej młodzieży, która ma przystęp do szkoły. Problemy te nie istnieją już na zachodzie, zatem współpraca narodów dla kultury własnej jest tam powszechną i nie stanowi przywileju klasowego. Inicjatywa zatem Komisji współpracy umysłowej dotyka Polskę najsilniej i domaga się wysiłku większego, niż w krajach zachodnich. Rząd polski świadom ważności tego zadania, od pierwszej chwili odbudowy kulturalnej, podjął energicznie walkę z analfabetyzmem, jak również przeznaczając znaczne fundusze na budowę szkół dla umożliwienia przymusu szkolnego. Te dwie kwestje zatem u nas przy stopniowym usiłowaniu Rządu i pomnażaniu funduszy na cele budowy szkół zdają się być dzisiaj zjawiskiem przejściowym.

(Dok. nast.) Edward Szajowski.

TELEGRAMY.

SENAT WRACA DO PRACY.

Warszawa. (AW.) Pierwsze plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się 11. bm. Na porządku dziennym sprawy regulaminowe.

MODA — KARNAWAŁ.

Aiła i Omega istnień egzotycznych — wychnienie i okrasa szarych egzystencji — Feniks, wieczyście odradzający się z popiołów: Moda! Jakże więc o niej nie napisać czasem, a zwłaszcza teraz, na przełomie roku, kiedy to zamykając bilanse przeszłości, na przyszłość tworzą się plany i budżety: teraz, u wrót karnawału, na którego wspomnienie serce tyle przyspieszonym nderza tętnem!... Zwłaszcza skoro zanosi się na to, że sygnalizowany w Paryżu, Londynie, Wiedniu, ze wszystkich metropoli mody — zwrot, czy przełom wchodzi już na teren rzeczywistości i sylweta linii kobiecej, ma bez ujemy dla wymagań dobrego smaku i higieny, uleść gruntownej zmianie.

Minęła era młodociano-krócinchnych spodniczek, ale przebrzmiało zarazem hasło niczem niezapomnianego rozluźnienia w figurze dzisiejszej dżentelki. Koniec bezgorsce u!

Panie o bujnych kształtach, jakich nie brały dotychczas, w pośród szykownych Wiedenek, lecz nawet wśród klasycznego typu wiotkości, Paryżanek, nie rozstawały się — co prawda — nigdy z tą lub inną formą gorsetu, utrzymującego w karkach subordynacji nadzbyt wydatne linie bioder lub biustu impet nadmiernej. Młodzież natomiast hołdując modzie kompletnej w tym względzie anarchii, zatraciła w nadmiernym rozrośnięciu się bioder ową równą, bajkową, tylekroć piórem poetów i powieściopisarzy opiewaną, gibką, węzową, zlekka falistą linię postaci.

Więc odwrót dziś na całej linii — i moda, pragnąc ocalić z chaosu wytworną sylwetę pań naszych, po dojrzałym namyśle i wspólnie z higieną odbytem consilium, wprowadza nowy typ długich,

ERAZM PILTZ USTĘPUJE.

Warszawa. (AW.) P. Erazm Piltz, poseł polski w Pradze zgłosił dyminację z zajmowanego stanowiska z dniem 31. grudnia 1922.

WŁAD. GRABSKI MINISTREM SKARBU?

Warszawa. (AW.) „Kurier Czerwony” podaje pogłoskę, że kandydatem na Ministra skarbu jest Władysław Grabski.

STAN OBLĘŻENIA.

Warszawa. (AW.) 4. bm. popołudniu Rada Ministrów odbyła konferencję w sprawie zniesienia stanu oblężenia.

UPOSAŻENIE FUNKCJONARIUSZY PAŃSTW.

Warszawa. (AW.) Wczoraj odbyła się konferencja delegatów organizacji urzędniczych, zwołana w celu zaznajomienia się z nowym projektem ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych. Wzięło w niej udział około 50 delegatów. Nowy projekt opiera się na zasadzie stałego mnożnika, oraz jednej mnożnej, której wysokość określona ma być według skali dochodowej ustalonej każdorazowo przy zmianie stosunków ekonomicznych i wzroście drożyzny. Dodatek na rodzinę będzie jeden dla wszystkich kategorii. Awans w uposażeniu odbywać się będzie co 3 lata. Projekt po ostatecznym zredagowaniu wejdzie w życie po przyjęciu go przez Radę Ministrów i uchwaleniu przez Sejm.

WZROST DROŻYZNY.

Warszawa. (AW.) Komisja statystyczna dla badania kosztów utrzymania ustaliła, że koszty te rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, w grudniu podniosły się o 36.8% w porównaniu z listopadem. — „Ekspress Poranny” donosi, że przedstawiciele przemysłowców nie chcieli zgodzić się z tym wynikiem, uważając to za zbyt wygórowane i opuścili zebranie, nie podpisując protokołu — Polski zaś związek zawodowy na mocy zebranych przezeń informacji w sprawie cen, założył votum separatum co do kilku artykułów.

CHOROBA LENINA.

Berlin. (AW.) Według „Russpressu”, prof. dr. Jerzy Klemperer został wezwany do Lenina, którego stan zdrowia w ostatnim czasie bardzo się pogorszył.

Sprawy gospodarcze.

P. zewóz drzewa i kamieni. Jak wiadomo, uskuteczniła się ładowanie przesyłek towarowych do wagonów według ustalonej kolejności, którą przestrzega się w takim porządku, że przed postyleniem zapotrzebowania wyższej kolejności, niezależnie od czasu ich zgłaszania, nie ładuje się towarów niższej kolejności. Obecnie pałocisł Ministerstwo kolei żelaznych czasowo od dnia 1 stycznia do 1 lipca 1923 przewozić drzewo budowlane okrągłe i tarte, nadawane pod adresem urzędów Ministerstwa robót publicznych oraz kamień okrągły, łupany i obrabiony, szufler i żwir, nadawane za zezwoleniami tych urzędów, już w kolejności szóstej na równi z ładunkami wszelkiego rodzaju, wywozonymi za granicę przez Gdańsk. W ten sam sposób należy też traktować przesyłki drzewa do tarcaków lub innych załadów (bruki drzewa, które to przesyłki należą zwykle do kolejności dwanaście).

NADESLANE.

N. U. Z. A.

zawiadania, że na podstawie uchwały Rady Nadzorczej, powziętej w myśl § 34 statutu, przyznaje Członkom z nadwyżki z obrotu towarowego w roku 1922

zwrot w wysokości 3%

od ceny zakupionych towarów.

Obecnie przystępuje się do obliczenia poszczególnych sum zakupów, co przy liczbie przeszło 17.000 członków i ogólnej sumie sprzedanych towarów za prawie dwa i pół miliarda Mk. potrwać musi czas dłuższy.

Dzień ukończenia tej czynności jakoteż rozpoczęcie i sposób uiszczania zwrotów zostaną osobno podane do wiadomości.

ZARAZEM ZWRACAJĄ SIĘ UWAGĘ CZŁONKÓW

na konieczność stałego baczności na to, aby każdozesną sumę zakupu i numer legitymacji wpisano w sklepach do księgi blokowej, z której odcinków (karteczek) wydawać się już nie będzie. — Natomiast Członkowie mogą zaopatrzyć się w książeczki w celu prowadzenia własnych kontrolnych zapiszków co do zakupionych towarów.

niższych opasek, spierzadzanych z gąbki, albo kombinowanych z gumy i trykotu, lub płótna, czy jęzabnego materiału, opinających figurę bez najmniejszego jej uciskania. Opaski te wcale nie mają żadnych fiszbinów, stałek i bryli. O ile są spierzadzone z samej tylko gumy, nie mają nawet zaplec: nakłada się je przez głowę, czy raczej wsuwa w nie, której to okoliczności zawdzięczają w Wiedniu nazwę „Schliffelów”. Kombinowane z innym rodzajem materiału, zapinane są na płaskie guziczki, albo na zatrzaski.

Modzie tej z punktu widzenia higieny nie zgoda nie można zarzucić: jestto bowiem właściwie tylko udoskonalony i w danym razie do szczytów wytworności doprowadzony model znanych młodym maniusiom pasów, noszonych przez nie na zlecenie lekarzy, bezpośrednio po przebyciu trudów macierzyństwa, dla tem pewniejszego powrotu zdezorganizowanych nieco form do pierwotnego ich stanu. Natomiast torst pozostaje nadal niekępowany, zachowując dotychczasowy typ staniczków jedwabnych lub batystowych, zlekka kształt biustu podtrzymujących.

Prócz czysto zewnętrznie estetycznej strony takiego unormowania dzisiejszej linii postaci kobiecej, nowość niniejsza przyniesie zarazem pewne harmonizowanie, pewne wyszlachetnienie ruchów, narby trających dzisiaj burszewskim łście rozmachem. A więc kobieta w estetycznym oddziaływaniu swem na otoczenie nigdy wyrzekać się nie powinna również tej zewnętrznej, a jednak daleko sięgającej strony posłannictwa swego. W todze sędziowskiej czy też bierecie adwokackim — w piasku czy lekarskim, czy to fartuchu laboratoryjnym: zawsze rozsiewać winna urok i wdzięk swój niewieści, szerzyć kult piękna, harmonji w najposzedniejszych nawet momentach życia.

Karnawał — a raczej jego pełnia, wypowiedziana się w balach publicznych z powodu załoby państwowej spóźnionej u nas o miesiąc cały w tym roku tem więcej czasu przed nami dla rozparzenia się i poczynienia przygotowań. Spodniczki więc dłuższe o wiele, bo ledwie stopę odsłaniające — staniki silnie przylegające i często bardzo wijące. Nie wiem jak będzie u nas: zagranicą, sprzymierzona i niesprzymierzona, bawi się pod standardem balów kostjumowych. A zatem stroje narodowe lub wzięte minionych epok rycerskich oraz reminiscencje z czasów drugiego cesarstwa, rebu szerokie lub krynoliny, długie, obcisłe staniki z bawetami lub strojne koronkami „bertami” — włos pudrowany „muszki”, peruki. W tych ostatnich moda prześlaga się w bajecznej kolorowości: ponsowe, lilie, zielone czy białe — wszystkie zartówno jej miłe. Nie gardzi też malowniczo udrapowaną hiszpańską „mantilą” — że zaś znów Turcja niemal o sobie daje do mówienia, chętnie przysłania bezdenne tonie rozmarzonych oczu welonem orientalnym, po którym spływają perły kaskady lub skrzających kamieni sznury.

Przypuszczam, że ze względu na traktat w tym roku zawarty świeciłby u nas tryumfy narodowy strój rumuński, może we wznowieniu zbuntowanego dawniej kostjumu włoskiego złożyłby się pokłon w stronę Mussoliniego? Słowem — fantazji i pomysłowości pań naszych nie byłoby granic ni końca, gdyby nie ta nieszczęsna moda!

OGŁOSZENIA.

EDYKT W SPRAWIE
UZNAWANIA ZA ZMARLEGO.

T. 833/19/10. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Dnia 5. czerwca 1921 ogłoszonego w gazecie urzędowej Nr. 23 edykt z dnia 11. stycznia 1921 wdrażający postępowanie celem uznania za zmarłego Mykiety Hałasa. Na wniosek Katarzyny Hałas wdraża się postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego na dniu 21. kwietnia 1915 między zaginionym, a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi, albo adw. Dr. Hermanowi Schwarzwowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem, o az obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 10. marca 1923 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 8. października 1922. 11415

T. IV. 272 22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Bobak, syn Michała i Franciszki z Józefowskich urodzony dnia 5. listopada 1888 w Radoczu powiat Wadowice i tam zamieszkały, służył, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 16 p. obrony krajowej byłej armii austro-węgierskiej, ostatnią wiadomość o sobie dał z frontu rosyjskiego 16 września 1914 poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego Marianny Bobakowej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono sądowi wiadomości. Marcina Bobaka o ile żyje wzywa się aby stawił się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie Lwowskiej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 9. listopada 1922 r. 11993

T. IV. 328/2/3. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Teofil Jastrzębski, syn Jana i Marianny z Kowalczyków urodzony dnia 20. kwietnia 1877 w Skawcach, zamieszkały w Zembzycach, rolnik brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 16 p. austriackiej obrony krajowej miał po edz na froncie rosyjskim w grudniu 1914 nad Nidą pod Pinczowem. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że powyższy wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek jego żony Wiktorii 1-go Batlakowej 2-go Jastrzębskiej, postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego zarządzenia w Gazecie Lwowskiej udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 28. listopada 1922 r. 12004

T. 222/22/4 Edykt. Bronisław Mielnik, syn Jana i Józefy ur. 15/XII. 1839 w Wołochach-Huta nowa powołany w r. 1914 do wojska austriackiego walczył na froncie rosyjskim a od r. 1918 wszelki ślad o nim zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobnie jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Anny Mielnik wdraża się postępowanie celem uznania Bronisława Mielnika za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Majblumowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 27. października 1922. 11904

T. 1140/20/17. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Uchwałą z dnia 13 września 1922 T. 1140/20/15. uznano Michała Marc na syna Jana ur. 18/9. 1884 w Mokrotnie ostatnio zamieszkałego we Lwowie za zmarłego. Gdyż wedle przeprowadzonych dochodzeń ustalono że brał on udział w wojnie jako żołnierz austr. i dostawszy się do niewoli rosyjskiej jako ranny w nogę miał w roku 1916 umrzeć w szpitalu rosyjskim. Obecnie na wniosek Julii Marcin wdraża się postępowanie celem uznania związku małżeńskiego za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Gieruszyńskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 21. kwietnia 1923 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 20. października 1922. 11597

T. 142/2/3. Semen Wołoszyn syn Antoniego, urodzony w Szczytówce h. 6 kwietnia 1888 wstąpił w sierpniu 1914 do czynnej służby przy austr. 16 p. obrony krajowej brał udział w walkach pod Hanczem poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowe domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918, Nr.

128 dzup. zarządza się na wniosek Anny Welo ze postępowanie, celem uznania wymiśnionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielił wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Widrakowi w Ciołkowie, którego ustanawia się kuratorem. Semen Wołoszyna wzywa się ażeby stawił się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 kwietnia 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Ciołków, dnia 30. sierpnia 1922. 11968

T. 214 22/3. Jan Kofodziej syn Stefana i Eusebia urodzony w Dudyńcu odjechał na wojnę w sierpniu 1914 r. jako żołnierz 15 pp. Wcz. sie. sierpnia 1914. ślad o rodzinie dwa razy z pocztą p. łowej. Później wszelki ślad za nim zaginął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego koby o życiu Jana Kofodzieja wiadomości, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu adw. dr. Słoczce w Sanoku w przeciągu 1 roku od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek Marii z Pichów Kotodziejowej za zmarłego a jego małżeństwo z nią za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Słoczka w Sanoku.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Sanok, dnia 15. listopada 1922. 11966

T. 328/21/4. Mikołaj Czarota syn Antoniego Maj liczący lat 33 urodzony zamieszkały w Wodzisławcu licznik w czasie wojny światowej po ogłoszeniu o ówkiej mobilizacji w pierwszych dniach sierpnia 1914 odszedł do szeregów 17 pułku piechoty 8 pp. obrony krajowej w lwercy przemyskiej. Po upadku armii Przemyskiej dnia 2 marca 1915 p. padł w niewolę rosyjską ślad o nim zaginął. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, koby o życiu Mikołaja Czaroty wiadomości, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu adw. Dr. Słoczce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek Paraski Czarnoza za zmarłego a jego małżeństwo z nią zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się adw. Słoczka w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 23. czerwca 1922. 11918

T. IV. 189/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Melchior Przysiał syn Franciszka i Marianny z P. z. z. z. z. urodzony dnia 4 stycznia 1872 w Huczczanach powiat Wadowice i tam zamieszkały brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 pp. 1. armii austro-węgierskiej ostateczną wiadomość dał o sobie kartką polewą z dnia 20 czerwca 1916 poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 112 k. c. zarządza się na wniosek żony jego Rozalii Przysiałowej postępowanie, celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 13 lipca 1908 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub dr. Józefowi Kubicki i adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wężła małżeńskiego Melchiora Przysiałę o ile żyje wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 17. października 1922. r. 11992

T. IV 259 22/2 Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Pikania syn Polara i Elżbiety z Freydy urodzony dnia 21. maja 1885 w Kobeniu powiat Żywiec i tam zamieszkały, robotnik biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 5. pp. armii austro-węgierskiej ostatnią wiadomość dał o sobie kartką polewą z dnia 20 czerwca 1916 poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp. zarządza się na wniosek żony jego Marianny Pikania postępowanie, celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Jana Pikanię o ile żyje wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie Lwowskiej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 18. listopada 1922. r. 11966

T. 93/22. Michał Petiak syn Jakóba, urodzony w Trościańcu 1877, żołnierz 89 p. piechoty od 1917 służył o nim zaginął. Zarządzając postępowanie celem uznania go zmarłym i rozwiązania wężła małżeńskiego, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Emilowi Morgensternowi adwokatowi w Przemysku kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemysł dnia 13. października 1922. 11966

T. 309/22. Grzegorz Flak, syn Jana i Anny, urodz. w Jatwiegach, lat 35 liczący, służył przy wojsku na froncie włoskim, od 1916 nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania go zmarłym i rozwiązania wężła małżeńskiego, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Emilowi Morgensternowi adwokatowi w Przemysku kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Kopystiańskiemu adwokatowi w Mościskach kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym — poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemysł dnia 21. listopada 1922. 2

T. 315/22. Jakób Zyła syn Mikołaja i Paraskiewii ze Starzysk, około 42 lat liczący, w bitwie na froncie włoskim 1. listopada 1916 zaginął. Zarządzając postępowanie celem uznania go zmarłym i rozwiązania wężła małżeńskiego, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Wojtowiczowi adwokatowi Przemysku kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym — poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemysł dnia 11. grudnia 1922. 3

T. 354/22. Mikołaj Hawrylko syn Eliasza i Paraskiewii, urodzony w Nahaczynie 1889, w niewoli włoskiej w zimie 1918 umrzeć miał. Zarządzając postępowanie celem uznania go zmarłym i rozwiązania wężła małżeńskiego, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Mantłowi adwokatowi w Przemysku kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym — poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemysł dnia 1. grudnia 1922. 4

T. 356/22. Piotr Roztocky syn Aleksandra urodzony 1893 w Weldzirczu, zamieszkały w Jaworowie, podczas nawały bolszewickiej 1919 zaginął. Zarządzając postępowanie celem uznania go zmarłym i rozwiązania wężła małżeńskiego, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Rawiczowi adwokatowi w Przemysku kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemysł dnia 6. grudnia 1922. 5

T. 361/22. Stanisław Hamarski syn Michała i Rozalii, urodzony w Czyszkach 1885 jako żołnierz w niewoli włoskiej zaginął. Zarządzając postępowanie celem uznania go zmarłym i rozwiązania wężła małżeńskiego, wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Kopyściańskiemu adwokatowi w Mościskach kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym — poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemysł 2. grudnia 1922. 6

T. V. 158/22/5. Wawrzyniec Świder, urodzony 1885 r. w Przybyszówce, powiat Rzeszów, syn Mikołaja i Katarzyny, powołany ogólną mobilizacją w sierpniu 1914 do służby wojskowej, przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej brał udział w wojnie i w r. 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej. 1918 r. pozostając w obozie jeńców w Samarze zachorował na tyfus i zmarł w grudniu 1918 r. w szpitalu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Anny Świdrowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Schneeweissowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Wawrzycia Świdra wzywa się, by przed niżej wymienionym Sędem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. maja 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów dnia 14. października 1922. 8

T. V. 417/22/4. Jakób Maziarz, urodzony 1886 r. w Grzędzie powiat Przeworsk, syn Wojciecha i Zofii, powołany w sierpniu 1914 r. do służby wojskowej, przydzielony do austr. 34 pułku piechoty obrony krajowej brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, w sierpniu 1914 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, w roku 1919 pracował w warsztacie szewskim w Tiumeniu u kierownika warsztatu szewskiego Andrzeja Romanowicza Izmiestiewa, mieszkającego przy ulicy „druha Maszerowska” dnia 3. września 1919 r. chory na hemoroidy, oddany został do szpitala Andrejowskiego w Tiumeniu, a odtąd ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Ludwika Maziarz postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Kleemannowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Jakóba Maziarza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. maja 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów dnia 31. października 1922. 9

T. V. 137/22/4. Andrzej Pańczak, urodzony 1880 r. w Białej, syn Michała i Ewy, pobrany w maju do austr. wojska, przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej, pełnił służbę w Krakowie, a stąd zdaje się w sierpniu 1915 r. odszedł na front rosyjski, żona otrzymała ostatnią wiadomość od niego 4. września 1915 r., poczem ślad za nim zaginął. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Marii Pańczakowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Andrzeja Pańczaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. maja 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów dnia 25. października 1922. 10

T. 322/22. Jan Zawaliński, urodzony w roku 1887 w Uszni, powołany został w sierpniu 1914 do austriackiej służby wojskowej i służył przy 13 p. ułanów w miasteczku Czaprzyk na Węgrzech, gdzie miał sobie wystrzałem odebrać życie jeszcze w r. 1914 i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął, co stwierdza poświadczenie urzędu gminnego w Uszni. Gdy wobec powyższego prawdopodobnym jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Michała Zawalińskiego wdraża się postępowanie celem uznania Jana Zawalińskiego za zmarłego. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Hesslowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów dnia 7. listopada 1922. 11

T. 168/22/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Iwanczuk syn Fedora, urodzony w Rudnikach pow. Sniatyn dnia 19. lutego 1888, ożeniony z Eudokiją z Diakonów od 9. czerwca 1914, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Eudokiji Jurczuk powołany w sierpniu 1914 z powodu ogólnej mobilizacji do austriackiej służby wojska austr. węg. odbywał służbę przy obronie krajowej Nr. 216 kompania 1 w Strykach w Polsce. Ostatni raz pisał żonie 29. maja 1916 z Morawii w r. 1917 i 1918 świadek odniósł się do Czerwonego Krzyża we Wiedniu względem poszukiwania za mężem, które pozostało bez skutku. Wedle poświadczenia urzędu gminnego w Rudnikach z dnia 2. czerwca 1922 Stefan Iwanczuk Fedora nie powrócił dotychczas do gminy. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 L. 2 uc., zarządza się na wniosek Eudokiji z Diakonów Iwanczuk, żony zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Erdheimowi w Zabłotowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wezła małżeńskiego. Stefana Iwanczuka wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. maja 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja 20. października 1922. 15

T. 185/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Hryhorciów s. Georga ur. w Słobódce leśnej powiat Kołomyja 13. stycznia 1889, ożeniony od 25. lutego 1919 z Mariją z Kostiuaków, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka i wnioskodawczyni Marii Hryhorciów, wstąpił do wojska ukraińskiego. Po zawarciu małżeństwa w 2 tygodnie pisał do żony z pod Tarnopola, które to pismo zaginęło. Wedle poświadczenia urzędu gminnego w Słobódce leśnej z dnia 29. maja 1920 Wasyl Hryhorciów 1918 powołany do wojska ukraińskiego nie dał o sobie w gminie żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. itd., wdraża się na wniosek Marii Hryhorciów postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Marmoroschowi, w Kołomyi, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wezła małżeńskiego. Wasyla Hryhorciów wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. maja 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja 10. listopada 1922. 16

T. 278/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Mirka syn Ili, urodzony 30. grudnia 1887 w Nowosielicy powiat Zabłotów, ożeniony od 10. lutego 1912 z Anną z Knyszów, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka i wnioskodawczyni Anny Mirka, powołany został w roku 1914 na wojnę i wcielony został do 40 p. polnej artylerii austriackiej. W dwa tygodnie po odejściu na wojnę pisał żonie z miasta Linz, że jest zdrowy, a od tego czasu słuch o nim zaginął. Wedle poświadczenia gminy Nowosielice Iwan Mirka syn Ili dotychczas z wojny nie wrócił. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 u. c. itd., wdraża się na wniosek Anny Mirko postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Drowi Erdheimowi w Zabłotowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wezła małżeńskiego. Iwana Mirkę wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. lipca 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja dnia 30. grudnia 1922. 17

T. 332/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Maciuk syn Katarzyny ur. w Korszowie 10. stycznia 1882 ożeniony od 18. lutego 1908 z Anną z Popeluków wedle zaprzysiężonych zeznań świadka i wnioskodawczyni Anny Maciuk powołany na

wojnę do wojska austr. w r. 1914 wcielony do 24 pp. 15 komp. pisał żonie w trzy tygodnie po odejściu do wojska, które to pismo otrzymała wnioskodawczyni rok później. W piśmie tem donosił żonie, że jest zdrowy i odchodzi na front serbski i od tego czasu słuch o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. itd., wdraża się na wniosek Anny Maciuk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Leonowi Schulbaumowi w Kołomyi, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wezła małżeńskiego. Iwana Maciuka wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. lipca 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja 10. grudnia 1922. 18

T. IV. 242/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Majdak, syn Jana i Rozalii z Chrzaszczów, urodzony dnia 9. marca 1881 roku w Koszarawie powiat Żywiec i tam zamieszkały, rolnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 pp. b. armii austro-węgierskiej, ostatni raz pisał do żony w czerwcu 1916 roku, a wedle zaprzysiężonych zeznań świadków, został on w tymże czasie w bitwie pod Buczaczem we wsi Olesi ciężko ranny i odąd niema już o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 r. Nr. 128 dzup. zarządza się na wniosek żony jego Anny Majdakowej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości tut. Sądowi. Józefa Majdaka o ile żyje, wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, oddział IV.
Wadowice dnia 12. października 1922. 11991

T. IV. 299/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Józef 2 im. syn Tomasa i Magdaleny z Drożdżów urodzony dnia 13. października 1863 w Brzeźnicy powiat Oświęcim i tam zamieszkały, rolnik, wyjechał przed 35 laty do Ameryki, stamtąd napisał wkrótce po wyjeździe tylko jeden list do rodziny, poczem o życiu jego niema już żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z par. 24 L. 1 k. c., zarządza się na wniosek siostry jego Marjanny z Kłoców Herodowej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby Sądowi albo Dr. S. Fischgrutowi adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Marcina Józefa 2 im. Kłoca, o ile żyje, wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie roku od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, oddział IV.
Wadowice dnia 20. listopada 1922. 11983

T. VI. 226/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłych. Jan Mądryk, rolnik z Pojawia, powiat Bochnia, urodzony tamże 1881, przydzielony 1914 do 58 pułku piechoty, według zeznań Franciszka Kózki, poległ 1916 na froncie włoskim. Jędrzej Mądryk, rolnik z Pojawia, urodzony tamże 1895, przydzielony 1914 do 57 pułku piechoty, według zeznań Franciszka Kowalczyka ranny 1915 na wschodnim froncie, nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzup., wdraża się na prośbę Jana Miki postępowanie celem uznania wymienionych za zmarłych i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Jana Mądryka i Jędrzeja Mądryka wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawili się lub w inny sposób uwiadomili o swym życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 15. lipca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków dnia 27. września 1922. 11770

T. IV. 293/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Franciszek Gałuszka syn Franciszka i Zofii z Wawaków urodzony dnia 21. sierpnia 1887 w Porąbce powiat Biała i tam zamieszkały robotnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 p. p. b. armii austro-węgierskiej ostatnią wiadomość o sobie dał żonie kartką polową z kołkiem sierpnia 1914, poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzup. i z par. 112 kc., zarządza się wniosek żony jego Juljanny Gałuszkowej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego, a małżeństwa między nimi a wnioskodawczynią dnia 29. stycznia 1912 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Władysławowi Wodziskiemu adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wezła małżeńskiego. Franciszka Gałuszka, o ile żyje, wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice dnia 31. października 1922. 11994

T. IV. 248/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Kesek, syn Wojciecha i Katarzyny z Dąbrowskich, urodzony dnia 16. marca 1885 w Łękach powiat Myślenice i tam zamieszkały, rolnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 11 pp. armii austro-węgierskiej, ostatni raz pisał do żony dnia 18. grudnia 1917, poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzup., zarządza się na wniosek żony jego Marii Keskowej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Józefa Keska o ile żyje, wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice dnia 14. października 1922. 11990

T. 140/22/6. Edykt. Michał Biłski syn Piotra, gr. kat. urodzony 22. października 1882 w Weryniu i tamże ostatnio zamieszkały, ożeniony 20. listopada 1906 z Katarzyną Biłską, pobrany w r. 1914 do wojska austriackiego, przebywał w r. 1918 na froncie włoskim i tam miał wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Stasiowa zachorować, od tego też czasu wszelki znak o jego życiu zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Katarzyny Biłskiej postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wezła małżeńskiego adw. Drowi Katuskiemu wiadomości o powyż wymienionym. Michała Biłskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie 6 (sześciu) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 3. października 1922. 34

T. 191/22/4. Edykt. Nykoła Koturbasz syn Józefa, urodzony 7. października 1882 w Swaryczowie i tamże ostatnio zamieszkały, gr. kat. ożeniony dnia 9. lutego 1909 z Anną ur. Rybczak, pobrany w r. 1914 do wojska austr., brał wedle zaprzysiężonych zeznań św. Nykoły Gulanycza w dniu 1. listopada 1914 udział w bitwie z Rosjanami pod Łopatowem i od tego czasu zaginął wszelki ślad o jego życiu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Anny Koturbasz postępowanie celem uznania za zmarłego oraz rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wezła małż. Drowi Sternhelowi adw. w Stryju wiadomości o powyż wymienionym. Nykoła Koturbasza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie 6 (sześciu) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 17. listopada 1922. 33

FORMATE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 365/22/13. Edykt. Strona powodowa Zacharyasz Silber w Rzeszowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej: 1) Cyryl Feld, 2) Ryćce Weitman zam. Leiner, 3) Reimischowi Weitmanowi, 4) Leisorowi Weitmanowi, 5) Pepi Ziffer, 6) Salamonowi Weitmanowi, 7) Helenie Weitman, 8) Aronowi Weitmanowi, 9) Józefowi Weitmanowi i spół. o uznanie prawa własności realności Lwh. 1142 gm. Rzeszów. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 5 lutego 1923 godz. 9 przedpoł. w tym sądzie biuro Nr. 46 II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznaną, ustanawia się adw. dr. Wiesnera w Rzeszowie kuratorem, który ia będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 19. grudnia 1922. 60

E. No. IV. 126 22 2. Edykt. На вкнесення Теодорю Яншевської зам. Шварковської, в дня 5 грудня 1922 Суд окружний в Золочеві по думці § 45 а. ц. напаче прилюдно невідомого в місяць побиту Микола Шварковського, сына Василя і Марії з Гуменюків Шварковських православної віри, вік 36, бувшого служачого в магазині фірми „Зінгер і Ска“ в Золочеві, шоби до одного року в тут Суд зголосився і заявив, чи хоче удержувати супружеску звязь в Теодорю ур Яншевськую, в протівнім случаю на посылдана малябу правну підставу до жадання розвязання вклученого з ним супружества.

Суд окружний Віддів IV
Золочів, дня 10. грудня 1922. 12

Prez. 25.055/22. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny w Krakowie uchwalił dla swego okręgu na rok 1923: a) ustanowić dla większych gospodarstw przeważnie rolnych stopę procentową na 4%, b) ustanowić dla większych gospodarstw przeważnie lasowych stopę procentową na 5%, c) natomiast odnośnie do budynków niepołączonych z gospodarstwem rolnym, lasowym lub gospodarstwem przemysłowym odstąpić od ustanowienia stopy procentowej i zalecić w wyrodkach po-

Wzrosty każdorazowe ustanawianie wartości obiegowej w drodze indywidualnego oszacowania.
Sąd apelacyjny.
Kraków, dnia 29. grudnia 1922. 41

WYROKI PRASOWE.

Pr. III. 1/23. Sąd okręgowy karny, jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli § 493 p. k.: Treść zamieszczonego w numerze 306 periodycznego czasopisma „Naprzód” z daty Kraków, dnia 31 grudnia 1922 artykułu z napisem „Civilbagage” zawiera w ustępie a) od słów „Naprzód c. i. k. oicer” do słów „trzymać się możliwie najdalej”, b) od słów „bo tam nie ma” do słów „byłoby ciekawe”, c) od słów „czy pozwolą dalej krzwić”, do słów „cesarsko-królewskie baczki”, znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. oraz artykułu ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dzpp. ex 1963 zakazuje się rozszerzanie inkryminowanych ustępów z tego artykułu, zatwierdza się zarządzoną przez Prokuraturę konfiskatę pomienionego numeru, a przytrzymane egzemplarze tego czasopisma mają być zniszczone.
Sąd okręgowy karny.
Kraków, dnia 2. stycznia 1923. 64

KURATELE.

L. 19/21/7. Piotr Szczurek, gospodarz z Zawoju Nd. 236 pozbawiony częściowo własności z powodu marnotrawstwa. Doradcą jest jego żona Regina z Chowaniaków Szczurkowa. 26
Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 4. czerwca 1922.
P. 142/6/55. Ogłoszenie. Zawieszona kuratela nad Kazimierzem Ostrówką z Worochty została uchylona.
Sąd powiatowy Oddział III.
Bełż, dnia 15. grudnia 1922. 35

FIRMY.

Firm. 246/22. Rg. C I 201. Uchwała Senatu. Przychylając się do wniosku Simsona Hübnera i tow. o wpisanie do rejestru spółek z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki zawiązanej w myśl ustawy z 6. marca 1906 Nr. 58 Dz. u. p. poleca się prowadzącemu rejestr handlowy przy tus. Sądzie okręgowym, aby w rejestr Oddział C wpisał spółkę pod firmą: „Fabryka kawy codziennej, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie”; po rusku: „Fabryka szczennoej kawy, w Stanisławowie”; po ukraińsku: „Фабрика щоденної кави спілка з обм. відпов. в Станіславові”; po niemiecku: „Alltags Kaffee Fabrik G. m. b. H. in Stanislau”. Siedziba spółki jest Stanisławów. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest produkcja i sprzedaż surrogatów kawowych, domieszek do kawy i palenie kawy. Kapitał zakładowy spółki wynosi 3,200,000 Mkp. i został przez spółników w całości wpłacony. Zawiadawcami spółki zostali ustanowieni: Simson Hübner, Józef Lisikiewicz, Włodzimierz Litwinowicz i Henryk Windreich, a zastępcą Simsona Hübnera jest Samuel Fach, zaś zastępcą Henryka Windreicha jest Henryk Horn. Do ważności uchwał zarządców potrzeba zgody trzech dyrektorów. Do podpisu firmy spółki są uprawnieni trzej dyrektorowie łącznie, a mianowicie: Simson Hübner i Henryk Windreich wspólnie z Józefem Lisikiewiczem lub Włodzimierzem Litwinowiczem. W miejsce Simsona Hübnera uprawnionym jest do podpisywania firmy Samuel Fach, zaś w miejsce Henryka Windreicha uprawnionym jest do podpisywania firmy Henryk Horn. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem spółki podpisujący podpisze swoje nazwisko. Stosunki prawne Spółki: Kontrakt Spółki został zawarty w Stanisławowie dnia 30. sierpnia 1922 do l. rep. 3481. Dzień wpisu 28 października 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów dnia 28. października 1922. 11883

Firm. 226/22. Rg. C I 211. Uchwała Senatu! Wpisano w rejestrze Rg. C I. spółkę pod firmą: Bank Zjednoczonych Mieszczan, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie. Siedziba spółki jest Stanisławów. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Stanisławów dnia 1. lipca 1922 we formie aktu notarialnego do l. rep. 3987 działy 1. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest: 1) dyskont i redyskont weksli, trat, rymes, czeków, wawantów, 2) nabywanie i pozbywanie wierzycielności i papierów wartościowych, 3) udzielanie pożyczek (zaliczek) na wierzycielności, faktury, listy przewozowe, towary i płody surowe wszelkiego rodzaju, otwieranie kredytu, ewentualnie także w formie specjalnych bieżących rachunków, 4) przyjmowanie wkładów na rachunek bieżący lub na książeczki imienne, 5) zakładanie, prowadzenie i finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, uczestniczenie w tych przedsiębiorstwach w jakikolwiek sposób, tworzenie ассоциacji kredytowych, handlowych i przemysłowych, prowadzenie interesów istniejących przedsiębiorstw i ассоциacji, 6) urządzenie i prowadzenie publicznych i prywatnych domów składowych i wolumenów składów, 7) komisowe pośredniczenie w subskrypcjach pożyczek państwowych i komunalnych, akcji, obligacji, listów zastawnych i wogóle papierów wartościowych mających obieg w kraju, 8) nabywanie i po-

zbywanie nieruchomości tudzież pośrednictwo przy ich obrocie, 9) nabywanie, eksploataowanie tudzież pośredniczenie przy kupnie i sprzedaży koncesji, patentów i przywilejów, 10) dzierżawa lub zarząd publicznych opłat i danin, 11) wykonywanie wszelkiego rodzaju budowlu na własny lub cudzy rachunek. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1,530,000 Mkp. i został przez spółników w całości wpłacony. Zawiadawcami spółki zostali ustanowieni: Włodzimierz Dabrowski, właściciel realności w Stanisławowie i Leon Ziobrowski, redaktor czasopisma „Kurier Stanisławowski w Stanisławowie”. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą wydrukowaną lub wypisaną firmą spółki umieszczają dwaj zawiadawcy lub jeden zawiadawca i prokurysta swoje podpisy. Dzień wpisu 10. listopada 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów dnia 9. listopada 1922. 11871

Firm. 1635. Rg. B. I. 44. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28. października 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Polski Bank przemysłowy we Lwowie S. A. Zmiany: Uchwala walnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 20. maja 1922, zatwierdzonej postanowieniami Ministrów skarbu, przemysłu i handlu z daty Warszawa 30. czerwca 1922 N. Dk. 2605/III, postanowiono podwyższenie kapitału zakładowego, wynoszącego 507,920,000 Mkp. o 542,080,000 Mkp., a to do wysokości 1,050,000,000 Mkp. przez emisję 1,936,000 sztuk akcji gotówką pełno wpłaconych i na okaziciela opiewających po 280 Mkp. im. wart. każda. Dr. Stanisławowi Solańskiemu udzielono prokurę dla filii w Warszawie, Michałowi Królikowskiemu udzielono prokurę dla filii w Łodzi.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 17. października 1922. 11823

Firm. 574. stow. IV. 369. Wpis rozwiązania stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia 1 września 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Ruskie paściczyznye Towarzystwo, stow. zar. z ogr. por. Wpis szczególony: na wniosek Rady spółdzielczej rozwiązuje się stowarzyszenie z powodu nieczynności. Likwidację przeprowadził ostatni zarząd zgodnie z przepisami art. 76-84 ust. o spółdzielniach.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 19. sierpnia 1922. 11821

Firm. 1703. Rg. A. II. 60. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 7 lutego 1922. Siedziba firmy: Skniłów. Brzmienie firmy: Cegielnia Skniłów, Laise i Ska. Zmiany: Spólnik Andrzej Macłowski wystąpił, zaś do spółki w charakterze spółników jawnych przystąpili: Rudolf Bisanz, dzierżawca dóbr w Złotkowicach, Karolina Zabkałowa w. Przemysłu i Władysław Skafowski w Skniłowie. Spółniczka Adela Laise wyszła za mąż i nazywa się Skafowska.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 6. lutego 1922. 11820

Firm. 1471. Rg. A. IV. 159. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 3. października 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Klinika galanterji i sprzedaży wyrobów galanteryjnych i skórkowych Medwecki i Sauerstrom, kupcy we Lwowie. Forma prawna: Jawna spółka handlowa od 1-go września 1922. Jawni spółnicy: Lukasz Medwecki i Norbert Natan Sauerstrom, kupcy we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie kliniki galanterji i sprzedaży wyrobów galanteryjnych i skórzanych. Zastępstwo i podpis firmy: Do zastępstwa i podpisywania firmy jest uprawniony każdy ze spółników z osobna. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że do wyciśniętego stampila, drukowanego lub przez kogokolwiek bądź wypisanego brzmienia tej firmy jeden z dwu spółników doda swoje nazwisko.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28. września 1922. 18717

Firm. 1410. Rg. C. VI. 313. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 27 października 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dobrobyt, spółka handl. przemysłowa z ogr. por. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakupno i odsprzedaż na rachunek własny oraz osób trzecich: a) galanterji szklanej, mikiowej i drewnianej, b) artykułów technicznych. Wysokość kapitału zakładowego: 400,000 Mkp. pełno wpłaconych. Zawiadawca: Julian Fischer przemysłowiec we Lwowie. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie działy 1. rep. 21098. Czas trwania spółki nieograniczony. Spółka może jednak być wcześniej rozwiązana po upływie jednego roku od dnia prawomocności wpisanie jej do rejestru handlowego. Podpis firmy w ten sposób, że pod napisaniem, wydrukowaniem lub stampilą wyciśniętym jej brzmieniem ustanowionym w statucie, podpis.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 17. października 1922. 11816

Firm. 1381. Rg. A. IV. 147. Wpis firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru 4 września 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Ch. Stadler. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel detaliczny konfekcji sukna i towarów galanteryjnych. Posiadacz firmy: Chaim Stadler recte Raps we Lwowie, Jagiellońska 15. Prokurę udzielił Jakóbowi Stadlerowi urzędnikowi firmy. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilą brzmieniem firmy umieści swój podpis posiadacz firmy albo też prokurysta.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 28. sierpnia 1922. 11814

Firm. 767. Rg. C. VI. 187. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10 sierpnia 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom meblowy Wiśniew-

ska i Kambur, spółka z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakupno i sprzedaż mebli en gros i en detail. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 300,000 Mkp. Samuel Kambur wpłacił 150,000 Mkp., zaś Józefa Wiśniewska wniosła do spółki urządzenie lokalu przy ul. Wałowej 11 we Lwowie, wartości 150,000 Mkp. Nazwiska zawiadawców: Józefa Wiśniewska i Samuel Kambur we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowaniem lub stampilą wyciśniętym brzmieniem firmy umieszczą oboje zawiadawcy swoje podpisy. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie notarialnym z daty Lwów 29. kwietnia 1922 l. rep. 17349.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 29. lipca 1922. 11815

Firm. 1634. Rg. B. I. 123. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28 października 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna eksploatacji soli potasowych. Zmiany: Uchwala walnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 2. maja 1922, zatwierdzona postanowieniem Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Skarbu z daty Warszawa 29. lipca 1922 l. 402 postanowiono podwyższenie kapitału zakładowego spółki z kwoty 50,000,000 Mkp. o kwotę 250,000,000 Mkp., tj. do 300,000,000 Mkp. drogą przelania do kapitału zakładowego sumy marek polskich 250,000,000 Mkp. z nadwyżki powstałej od przewalutowania wartości majątku spółki według bilansu za rok 1921 operacyjny. Powiększenie kapitału zakładowego o 200,000,000 Mkp., czyli do kwoty 500,000,000 Mkp. drogą nowej emisji 200,000 sztuk nowych gotówką pełno wpłaconych na okaziciela opiewających akcji nom. wartości 1000 Mkp. każda. Nadto zmieniono paragrafy 21 i 38 statutu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 17. października 1922. 11813

Firm. 404. Rg. A III 74. Wpis firmy spółkowej. Wpisana dnia 16. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Winter i Ska”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów kolonialnych i korzennych. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 1. kwietnia 1921. Nazwiska spółników: Natan Winter, Joachim Friedländer, Józef Aborbach, Benzion Grütz i Schullim Kofler — wszyscy kupcy we Lwowie. Do zastępstwa spółki uprawnieni są dwaj spółnicy łącznie, a to Józef Aberbach łącznie z jednym z dalszych spółników. Podpis firmy: Pod wyciśniętym stampilą, wydrukowanym lub wypisanym brzmieniem firmy umieszczą kolektywnie podpisy spółnik Józef Aberbach wraz z jednym z dalszych spółników.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 14. kwietnia 1921. 11811

Firm. 1827. Rg. A IV 178. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru handlowego wpisano dnia 24 listopada 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Trip Lex” Dom handlowy Erb Angstreich we Lwowie. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 10. listopada 1922. Przedmiot przedsiębiorstwa. Zakupno i sprzedaż papieru oraz gotowego obuwia i kaloszy i innych w ten zakres wchodzących towarów, pozostających we wolnym obrocie i niewymagających odrębnej koncesji, a to tak we własnym imieniu, jakoteż w zastępstwie firm krajowych i zagranicznych. Jawnymi spółnikami są: Adolf Erb i Angstreich Maksymilian kupcy we Lwowie zamieszkałi Pasaż Hausmana 3. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści swój podpis każdy ze spółników oddzielnie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 23. listopada 1922. 11810

FEDOR KOCABA (KOCABIUK) syn Iwana w Korszowie poszukuje swego brata Wasyla Kocaba (Kocabiuk) urodzonego dnia 14. 9. 1883 w Korszowie a ostatnio w r. 1919 pełniącego służbę przy straży skarbowej w Kołomyji i uprasza się każdego o zapodanie miejsca pobytu wyżej nazwanego Wasyla Kocaby (Kocabiuk) Iwana

Nabywajcie 8 procentową pożyczkę złotą!

Ogłoszenie.

Dnia 12 stycznia 1922 o godzinie 9-tej rano odbędzie się w magazynach Składow Taborowych D. O. K. VI. przy ulicy Janowskiej l. 21,

publiczna licytacja szmelcu żelaznego (odpadków żelaznych) około 24.000 kg. wagi.

Zgłaszający się do licytacji winni złożyć przed godziną 9-tą rano wadium w wysokości po 500 000 Mp.

Szef Taborów D.O.K.VI.L.8005/23